

Jarosław Reszka:

Maria Wojtak:

Gatunki prasowe

Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Lublin 2004, ss. 329

Książka Marii Wojtak jest bodaj najważniejszą publikacją dotyczącą genologii dziennikarskiej spośród tych, które ukazały się w Polsce w ostatnim ćwierćwieczu. Ta dynamicznie rozwijająca się w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia dyscyplina naukowa (dla przykładu, wspomnieć można fundamentalne prace I. Tetelowskiej czy M. Szulczewskiego) w późniejszym okresie budziła mniejsze zainteresowanie badaczy. Zastanawiający to stan rzeczy, jako że poczynione kilkadziesiąt lat temu ustalenia, choć istotne, na pewno nie były bezdyskusyjne i wolne od merytorycznych uchybień. W badaniach nastąpił jednak regres, a późniejsze publikacje – częściej dotyczące poszczególnych gatunków niż mające ambicje sformułowania ogólnej teorii genologicznej – wykorzystywały, w niewielkim stopniu rozwijając, wcześniejsze dokonania¹.

We wstępie do *Gatunków prasowych* M. Wojtak również zaznacza,

że pod względem metodologicznym jej praca nie będzie przełomowa i powstała przy wykorzystaniu dorobku wielu autorów o rozmaitych orientacjach badawczych. „Książka nie wpisuje się w opcję metodologiczną konkretnej dyscypliny naukowej. Gatunki prasowe były dotychczas opisywane przede wszystkim przez prasoznawstwo czerpiące inspiracje z badań genologicznych prowadzonych w obrębie teorii literatury. W przedstawianym opracowaniu przyjmuję zasadniczo perspektywę filologiczną, choć korzystam także z ustaleń innych dyscyplin, w obrębie których prowadzi się badania nad gatunkami wypowiedzi” (s. 7). I dalej: „Nie tworzę nowej i oryginalnej teorii gatunku, zapleczem teoretycznym pracy czyniąc klasyczne ustalenia tego nurtu w genologii, który status gatunkowego ukształtowania przypisuje wypowiedziom reprezentującym różne dziedziny komunikacji” (s. 7).

¹ Wyczerpująca bibliografia publikacji z tej dziedziny zawarta jest w recenzowanej książce M. Wojtak.

Co zatem decyduje o wartości badań prowadzonych przez autorkę? Przede wszystkim ich uporządkowanie i konsekwencja: „Staram się [...] opracować i wypróbować w analizach określone instrumentarium pojęć i technik analitycznych, które umożliwi jednolitą i zintegrowaną charakterystykę gatunków o różnym stopniu strukturalnej, pragmatycznej i stylistycznej komplikacji. Wyniki tych analiz stanowią uzupełnienie wiedzy o gatunkach (w szczególności gatunkach prasowych) o wątki i konstatacje, które nie były dotychczas jej składnikami” (s. 7).

Kluczowymi dla tej perspektywy badawczej stają się pojęcia gatunku oraz wzorca gatunkowego. Pierwsze z nich autorka charakteryzuje jako twór abstrakcyjny (model, wzorzec), mający jednak różnorodne konkretne realizacje w obrębie formy wypowiedzi, a także jako zbiór konwencji, które podpowiadają członkom określonej wspólnoty komunikatywnej, jaki kształt nadać konkretnym interakcjom. Z kolei, wzorzec gatunkowy ujmowany jest jako zbiór reguł dookreślających najważniejsze poziomy organizacji gatunkowej schematu, relacje między poziomami i sposoby funkcjonowania owych poziomów (s. 16).

Wśród komponentów wzorca gatunkowego M. Wojtak umieszcza cztery aspekty: strukturalny (obejmujący segmentację tekstu i relacje między segmentami),

pragmatyczny (obejmujący tzw. uwiłkiania komunikacyjne – obraz nadawcy i odbiorcy, cel komunikatu, kontekst życiowy gatunku), poznawczy (obejmujący tematykę i sposób jej przedstawienia) oraz stylistyczny (s. 16–17).

Wzorce gatunkowe dzieli M. Wojtak na trzy kategorie:

- wzorzec kanoniczny, decydujący o tożsamości gatunku i obejmujący określoną gamę najbardziej trwałych wyznaczników strukturalnych, pragmatycznych i stylistycznych;
- wzorce alternacyjne, powstające w wyniku przekształcenia poszczególnych składników wzorca kanonicznego;
- wzorce adaptacyjne, stanowiące nawiązania do obcych schematów gatunkowych (s. 18).

Instrumentarium badawcze, wykorzystywane przez M. Wojtak, posłużyło jej do opisu dziewięciu podstawowych gatunków prasowych: wzmianki, notatki prasowej, wiadomości prasowej, zapowiedzi, sylwetki prasowej, komentarza prasowego, felietonu, wywiadu prasowego i reportażu. Są to zatem gatunki, które w genologicznej tradycji zaliczane były zarówno do rodzaju informacji, jak i do rodzaju publicystyki. Dla niektórych z nich (np. wywiadu) stworzono w opracowaniach typologicznych osobną kategorię rodzajową pod nazwą „gatunki pograniczne”².

² Zob. W. Furman, A. Kaliszewski, K. Wolny-Zmorzyński: *Gatunki dziennikarskie. Specyfika ich tworzenia i redagowania*. Rzeszów 2000.

Przyjęta przez M. Wojtak koncepcja – jak podkreśla sama autorka: „[...] nie stanowi propozycji ani konkurencyjnej do omówionych, ani pretendującej do miana «ostatecznych rozwiązań»” (s. 36). W zaproponowanej w podsumowaniu pracy typologii na najwyższym pięttrze podziału autorka proponuje wyróżniać nie trzy, lecz cztery kategorie: gatunki informacyjne (zalicza do nich sygnał, wzmiankę z dominantą informacyjną, wiadomość z dominantą informacyjną oraz zapowiedź nieautonomiczną w formie sygnału, wzmianki, notatki lub wiadomości); gatunki poruszone i mieszane (wzmianka z dominantą publicystyczną, notatka z dominantą publicystyczną, wiadomość z dominantą publicystyczną, zapowiedź autonomiczną, sylwetkę w formie notatki i anonsu, komentarz autonomiczny (stonowany) i nieautonomiczny, wywiad oraz reportaż problemowy); gatunki publicystyczne (zapowiedź nieautonomiczna, adaptująca gatunki publicystyczne, sylwetkę w formie artykułu publicystycznego i wywiadu, komentarz autonomiczny – satyryczny, ironiczny) oraz felieton w odmianie publicystycznej; gatunki pograniczne (sylwetka w formie biogramu, wspomnienia lub kolażu; felieton w odmianie literackiej, reportaż literacki, esej, recenzja) (s. 306).

Badania i ustalenia przedstawione w *Gatunkach prasowych* są obiecującą próbą rozstrzygnięcia wielu problemów szczegółowych, powstających przy klasyfikacji poszczególnych utworów dziennikarskich. Na szczególne uznanie zasługuje tu zwłaszcza propozycja opisu sylwetki i zapowiedzi prasowej. We wcześniejszych publikacjach sklasyfikowane były one z reguły jako gatunki informacyjne³, bez uwzględnienia faktu, że sylwetki i zapowiedzi mogą także zawierać elementy właściwe dla publicystyki (np. wyrażenia wartościujące i zawierające oceny). W pracach tych brak także zróżnicowania elementów publicystycznych odautorskich, np. w zapowiedzi, od funkcjonujących w tekście na prawach cytatu.

Nie wszystkie jednak wątpliwości związane z typologią utworów dziennikarskich udaje się M. Wojtak zadowalająco rozstrzygnąć. Przykładem może być delimitacja gatunków informacyjnych w obrębie wzmianki, notatki i wiadomości (ewentualnie i rozbudowanej notatki, bo taki termin również pojawia się w refleksji teoretycznej na ten temat). Autorka w zasadzie referuje tu jedynie charakterystyki podane we wcześniejszych publikacjach, które nie dają jasnych podstaw do wyodrębnienia tych gatunków. Porównajmy dla przykładu charakterystyki wzmianki i notatki zaproponowane przez

³ Zob. Z. Bauer: *Gatunki dziennikarskie*. W: *Dziennikarstwo i świat mediów*. Red. Z. Bauer, E. Chudziński. Kraków 2000.

Z. Bauera: „[...] wzmianka – będąca najmniejszym gatunkiem informacyjnym. Wzmianka zawiera powiadomienie o pojedynczym fakcie, wydarzeniu lub stanie rzeczy. Najczęściej jest składnikiem jakiejś większej publikacji – np. przeglądu wydarzeń, kroniki itd. Ze względu na swą elementarną formę wzmianka może wchodzić w skład lidu. [...] notatka – która jest odmianą wzmianki wzbogaconej o dodatkowe fakty szczegółowe. Cechą charakterystyczną wzmianki jest wyliczenie tych faktów”⁴.

Jest zatem notatka osobnym gatunkiem czy też odmianą wzmianki lub częścią lidu? Ile „faktów szczegółowych” powinien tekst informacyjny przedstawiać, by był wzmianką, a ile, byśmy go określali jako notatkę prasową? Oto niektóre tylko pytania z zestawu zadawanych przez studen-

tów podczas ćwiczeń polegających na wskazywaniu przynależności gatunkowej poszczególnych utworów dziennikarskich.

W książce M. Wojtak również nie znajdziemy odpowiedzi na te pytania. Posługiwanie się opozycyjnymi parami wyrażeń w rodzaju „krótka (utwór) – długa” czy „pełna (informacyjnie) – niepełna” nie pozwala na sformułowanie precyzyjnej, metodologicznie poprawnej definicji wzmianki, notatki i wiadomości, co z kolei stawia pod znakiem zapytania użyteczność tych terminów do opisu twórczości dziennikarskiej.

A może należałoby wrócić do klasycznej definicji informacji, zaproponowanej czterdzieści lat temu przez I. Tetelowską, która widziała w informacji nie rodzaj, lecz gatunek dziennikarski?⁵

⁴ Ibidem, s. 155.

⁵ Por. I. Tetelowska: *Informacja – odrębny gatunek dziennikarski*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1966, nr 1.